

Sygn. akt II Ka 373/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Póltorak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Marzena Głuchowska

przy udziale Prokuratora Bartłomieja Świderskiego

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2017 r.

sprawy **M. P.**

oskarżonej z art. 278 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 17 lutego 2017 r. sygn. akt II K 1146/15

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżyciela posiłkowego A. O. na rzecz oskarżonej M. P. 420 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżyciela posiłkowego od opłaty za II instancję oraz wydatków za postępowanie odwoławcze, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II Ka 373/17

UZASADNIENIE

M. P. została oskarżona o to, że w bliżej nieokreślonym okresie czasu w miesiącu lipcu 2015r w miejscowości M., powiat (...), województwo (...) z kasy sklepu Wielobranżowego w którym była zatrudniona dokonała zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 2394,88zł na szkodę A. O.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 17 lutego 2017r. oskarżoną M. P. uniewinniono od popełnienia zarzucanego jej czynu, kosztami procesu obciążono Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego A. O..

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej M. P.. Powołując się na treść art. 438 pkt 2 pkp wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 k.p.k oraz art. 7 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wszystkich okoliczności dla oskarżonej M. P. niekorzystnych oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie w tym zeznań świadka A. O. i M.

S. w zakresie dotyczącym rozliczeń finansowych co w rezultacie spowodowało niesłuszne uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu

Na podstawie art. 427 k.p.k. art. 437 k.p.k. prokurator wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej i na podstawie art. 427§2 kpk i art. 438 pkt 2 kpk wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 §2 k.p.k. a contrario, art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegającą na nie wzięciu pod uwagę przy ferowaniu wyroku wszystkich ujawnionych w toku przewodu sądowego i mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie okoliczności, oparciu poczynionych ustaleń faktycznych na dowolnie przeprowadzonej ocenie dowodów oraz wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, niedostatecznym uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy w tym okoliczności dla oskarżonej ewidentnie niekorzystnych, nienależytej analizie i ocenie poszczególnych dowodów, w szczególności zaś wyjaśnień M. P. oraz zeznań świadków, uznaniu za udowodnione faktów niemających oparcia w dowodach, i nie wskazaniu w sposób należyty dlaczego Sąd nie uznał dowodów przemawiających za sprawstwem i winą M. P., niesłusznym uznaniu, że istnieją niedające się usunąć wątpliwość w powyższym zakresie, co doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia ww., podnosząc powyższy zarzut wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim.

Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje.

Żadna z wniesionych apelacji nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Z uwagi na fakt, iż tylko jeden z podmiotów złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku, stosownie do treści art. 457 § 2 kpk w zw. z art. 422 kpk i art. 423 kpk, Sąd Odwoławczy ograniczył jego zakres do wskazania argumentacji, jaką kierował się uznając za niezasadną apelację wniesioną przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Przed ustosunkowaniem się do zarzutów apelacji pełnomocnika poczynić należy kilka uwag dotyczących stanu prawnego, jaki obowiązywał w trakcie rozpoznania przedmiotowej sprawy. I tak, akt oskarżenia w niniejszej sprawie wpłynął do Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim w dniu 30 listopada 2015 r, a więc po wejściu w życie ustawy z dnia 27 września 2013 r o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r, poz. 1247), który w zdecydowanie większym stopniu, niż kpk w dotychczasowym brzmieniu, wprowadzał kontradiktoryjność procesu karnego, czego wyrazem było m.in. ówczesne brzmienie art. 167 kpk i art. 5 § 2 kpk. Pierwszy z przywołanych przepisów, jako generalną wprowadził zasadę przeprowadzenia dowodów na wniosek strony, natomiast drugi rozszerzył zasadę in dubio pro reo, rozciągając ją na wątpliwości, których „nie usunięto w postępowaniu dowodowym”. Oczywistym jest, że cytowane przepisy, jak i inne uregulowania zawarte w noweli, która zaczęła obowiązywać od 1 lipca 2015 r, to na stronę oskarżycielską, a nie na sąd, nakładały obowiązek zgromadzenia takich dowodów, które pozwalałyby uznać winę oskarżonego w sposób nie podlegający żadnej dyskusji. Analiza akt przedmiotowej sprawy, w szczególności zgromadzonego w niej materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że zarówno oskarżyciel publiczny, jak i oskarżyciel posiłkowy zadaniu temu nie sprościli. Wprawdzie od dnia 15 kwietnia 2016 r obowiązuje poprzednie brzmienie art. 5 § 2 kpk i art. 167 kpk oraz szeregu innych przepisów skutkujących odejściem od kontradiktoryjności procesu karnego, nie mniej zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 11 marca 2016 r (Dz. U. z 2016 r poz. 437), jeżeli na podstawie dotychczasowych przepisów po dniu 30 czerwca 2015 r skierowano akt oskarżenia (z a taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie), postępowanie toczy się według przepisów dotychczasowych do prawomocnego zakończenia postępowania.

Ustosunkowując się stricte do apelacji pełnomocnika, Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw do uwzględnienia zawartego w niej zarzutu, jakoby Sąd I instancji miał się dopuścić obrazy wymienionych w nim szeregu przepisów kodeksu postępowania karnego. Przewód sądowy przeprowadzony został z pełną starannością i wnikliwością, o czym świadczy chociażby obszerność protokołów rozpraw, na których zeznawali świadkowie wnioskowani przez strony. O

przestrzeganiu zawartej w art. 4 kpk zasady obiektywizmu nakazującej uwzględnianie okoliczności przemawiających zarówno na korzyść oskarżonego, jak i na niekorzyść oskarżonego świadczy chociażby to, że sąd meriti uwzględnił zdecydowana większość wniosków dowodowych zgłaszanych przez strony. Sąd oddalił jedynie wniosek obrony o przesłuchanie świadka (k. 71), który wzmocnić miał przyjętą linię obrony, a który to fakt w oczywisty sposób nie może wzmocniać argumentacji przywołanej apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Następnie, wszystkie tak prawidłowo ujawnione dowody, sąd meriti podał skrupulatnej ocenie w uzasadnieniu wyroku (co w uzasadnieniu przyznaje sam jej autor) wskazując, którym dowodom, w jakiej części i z jakich przyczyn dał wiarę, a którym, w jakim zakresie i dlaczego wiarygodności odmówił. W tej sytuacji za chybiony musi być uznany zarzut obrazy art. 410 kpk, skoro w trakcie przewodu ujawnione zostały, i to w sposób wymagany procedurą karną, wszystkie dostępne dowody, a następnie wszystkie bez wyjątku poddane zostały krytycznej ocenie. Z tych samych powodów nie mógł zostać uwzględniony zarzut odnoszący się do art. 424 § 1 pkt 1 kpk, albowiem uzasadnienie wyroku w zupełności odpowiada wymogom przywołanego artykułu. W uzasadnieniu tym sąd meriti dokonał bardzo szczegółowej, można wręcz powiedzieć, drobiazgowej oceny materiału dowodowego, co dotyczy zarówno wyjaśnień oskarżonej, zeznań pokrzywdzonego, czy też zeznań sprzedawczyń zatrudnionych razem z oskarżoną. Ocenę dowodów zaprezentowaną w tym uzasadnieniu w zupełności podziela Sąd Okręgowy, albowiem jest ona zgodna z art. 7 kpk tj. wskazaniem wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego, a zawarta w apelacji argumentacja nie jest w stanie jej skutecznie zakwestionować.

W przedmiotowej sprawie nie było bezpośrednich dowodów winy oskarżonej, a proces miał charakter poszlakowy. Jednakże zgromadzone dowody pośrednie nie doprowadziły do tzw. zamknięcia łańcucha poszlak, a więc do przyjęcia wersji, że nikt inny tylko M. P. mogła się dopuścić zagarnięcia kwoty pieniędzy wskazanej w treści zarzutu. Zgodzić się należy z autorem apelacji, iż pewne okoliczności mogłyby ma to wskazywać, ale jednocześnie podzielić należy stanowisko Sądu meriti, iż nie zostało to wykazane w sposób nie podlegający dyskusji. Pewności takiej w szczególności nie dają podnoszone w apelacji okoliczności porzucenia pracy przez oskarżoną. Jeżeli nawet można mieć wątpliwości, co do wiarygodności wszystkich kwestii z tym związanych i zawartych w wyjaśnieniach oskarżonej, to istotne znaczenie mogą one mieć w postępowaniu o naruszenie przepisów prawa pracy, a nie mają rozstrzygającego charakteru w procesie karnym. Podobnie jak i dwukrotne wpisanie do rozliczenia już zapłaconych faktur. Trafnie zresztą Sąd I instancji zauważa nielogiczność takiego działania ze strony oskarżonej – przy teoretycznym założeniu, że dopuściła się zarzucanego jej czynu. Pozostawiony w sklepie „brudnopis” z wpisanymi „podwójnie” fakturami miał zostać wykorzystany do rozliczenia ostatniego tygodnia pracy oskarżonej. Dlatego irracjonalnym byłoby przekazanie oskarżonej, że dokonujący rozliczenia pokrzywdzony nie zauważył tego faktu. Co więcej, pozostawiając te zapiski oskarżona w najprostszy sposób dostarczyłaby dowodów swojej winy, bo okoliczność ta została wychwycona w pierwszej chwili przez przeprowadzające kontrolę w sklepie K. W. i M. S.. Autor apelacji przytaczając w jej uzasadnieniu fakt podwójnego wpisania faktur wskazuje „prawdopodobny” (a więc niepewny, nie ustalony) mechanizm towarzyszący tym działaniom oskarżonej, zmierzający do zagarnięcia kwot objętych fakturami. Nie ma jednak żadnej pewności i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie próbuje nawet tego wykazać, że tak było w rzeczywistości, a mianowicie, że inne pracownice dokonywały płatności faktur po raz drugi.

Reasumując powyższe Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż przewód sądowy pomimo całej staranności w jego przeprowadzeniu, nie dostarczył wystarczających dowodów winy M. P. pozwalających uznać, w sposób niepodlegający dyskusji, że dopuściła się zarzucanego jej czynu. Dowodów bezpośrednich tej winy brak, natomiast dowody pośrednie (poszlaki) były niewystarczające do uznania sprawstwa oskarżonej. Forma organizacji pracy w sklepie pokrzywdzonego, a więc brak rzetelnej księgowości w sklepie, gdzie zatrudniona była oskarżona, brak odpowiedniego zabezpieczenia pieniędzy pochodzących z utargu, dostęp do tych pieniędzy innych osób (w tym przeprowadzających kontrolę w dniu 03 sierpnia 2015r.), dostęp innych osób poza oskarżoną do kasy fiskalnej, nie pozwala wykluczyć, że to inna osoba, a nie oskarżona dopuściła się kradzieży kwoty pieniędzy wskazanej w akcie oskarżenia. W tej sytuacji jedynym rozstrzygnięciem, które mogło zapaść przy stosowaniu zasady *in dubio pro reo*, było wydanie wyroku uniewinniającego i takie też orzeczenie zapadło w Sądzie Rejonowym .

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437§1 kpk, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Orzeczenie o kosztach, w części zasądzonej na rzecz oskarżonej od oskarżyciela posiłkowego koszty zastępstwa prawnego uzasadnia art. 634 kpk w zw. z art. 632 kpk, natomiast reguły słuszności, o których mowa w art. 624§1 kpk dały podstawę Sądowi Okręgowemu do zwolnienia oskarżyciela posiłkowego z opłaty za II instancję oraz wydatków postępowania odwoławczego.